

Agata Olszanecka

Niepogoda dla secesjonistów : przykład Jarosława Gowina

Preferencje Polityczne : postawy, identyfikacje, zachowania 8, 39-49

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agata Olszanecka

(Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska)

**NIEPOGODA DLA SECESJONISTÓW.
PRZYKŁAD JAROSŁAWA GOWINA**

Abstract:

The intra-party conflicts tend to be more common on Polish political scene in last few years. This kind of political competition was not avoided by the ruling party – Civic Platform. The conflict between Prime Minister Donald Tusk and former Minister of Justice Jarosław Gowin has escalated during the internal election in Civic Platform. Despite the Gowin’s failure in party chairman election, he reached a substantial support among party members and electorate. After that, Gowin decided to leave Civic Platform and established his own political formation – Poland Together (PolskaRazem).

Presented article is aimed at examining the perception of party leadership of Donald Tusk and the political potential of Jarosław Gowin. According to the research and this year’s European Parliament election the author tried to answer the question whether Gowin’s party can achieve the relevant position in Polish party system.

Keywords:

internal election in Civic Platform, political leadership, new parties, party election, chairman of Civic Platform.

Wprowadzenie

W ostatnich latach coraz częściej dochodzi do konfliktów o przywództwo w polskich partiach politycznych. Wewnętrzna rywalizacja skutkuje zwykle wyodrębnieniem się frakcji utożsamianej z konkretnym członkiem. Z sytuacją taką mieliśmy do czynienia w przypadku Prawa i Sprawiedliwości, gdzie po kolejnych wyborach dochodziło do konfliktów wewnątrzpartyjnych związanych z niezadowolaniem ze stylu sprawowania przywództwa przez lidera ugrupowania – J. Kaczyńskiego. Za każdym razem konflikt ten przeradzał się w rozłam

i utworzenie nowego ugrupowania. W ten sposób powstały kolejno: Prawica RP, Polska Plus, Polska Jest Najważniejsza oraz Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro [Marmola, Olszanecka 2013: 118]. Podobne zakończenie miał konflikt pomiędzy premierem D. Tuskiem i J. Gowinem, który doprowadził do utworzenia nowej siły na scenie politycznej – Polski Razem Jarosława Gowina.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie społecznego odbioru wyborów przewodniczącego Platformy Obywatelskiej z przełomu lipca i sierpnia 2013 roku oraz określenie czy decyzja o J. Gowina o odejściu z partii i utworzeniu nowego ugrupowania była słuszna w kontekście możliwego sukcesu wyborczego.

Przywództwo partyjne jako specyficzna odmiana przywództwa politycznego

Przywództwo polityczne stanowi obecnie jedno z najczęściej badanych zjawisk życia społecznego. Podstawowym czynnikiem odróżniającym przywództwo od innych form społecznego wpływu (szczególnie władzy) jest dobrowolne poparcie wyrażane liderowi przez jego zwolenników. Zwykle wynika ono ze wspólnoty interesów tych podmiotów oraz uznania przez określoną grupę społeczną, że dana jednostka w możliwie najlepszy sposób reprezentuje jej interesy w przestrzeni publicznej. Z przywództwem politycznym mamy więc do czynienia wówczas, kiedy pewne osoby, mające określone motywacje i cele, we współzawodnictwie lub konflikcie z innymi mobilizują instytucjonalne, polityczne, psychologiczne i wszelkie inne zasoby, aby uaktywnić, zaangażować i zaspokoić motywacje zwolenników [MacGregor Burns 1995: 265-266]. W ten sposób przywódca mobilizuje grupę stronników do działania oraz wywołuje zmiany w ich postawach i/lub zachowaniach. Osiąga to za pośrednictwem: perswazji, negocjacji, wyrażania solidarności z grupą, pochwał, składania obietnic oraz propozycji programowych i prawnych [Jakubowska 2001: 34]. W procesie przywództwa dochodzi również do zaspokojenia potrzeb psychologicznych obu jego podmiotów: władzy (w przypadku lidera politycznego) oraz afiliacji i wzmocnienia tożsamości grupowej (w odniesieniu do zwolenników) [Żukiewicz 2011: 71-72].

Jak wynika z powyższych rozważań, źródłem przywództwa jest więc autorytet. Stanowi to istotną różnicę względem stosunku władczego opierającego się przede wszystkim na przymusie, który może (lecz nie musi) być poparty autorytetem [Wiatr 2008: 23]. Prowadzi to do logicznej konstatacji, że przywództwo ustaje wraz z utratą poparcia zwolenników, natomiast władza jest niezależna od tego czynnika. Jej sprawowanie wiąże się z obowiązującym w danym społeczeństwie systemem norm (prawnych bądź zwyczajowych),

a stosunek władczy trwa tak długo, jak trwają formalne jej pełnomocnictwa bądź dopóki rządu nie wypowiedzą posłuszeństwa rządzącym.

Przywódca polityczny musi więc permanentnie umacniać swoją pozycję i zabiegać o utrzymanie (a nawet poszerzenie) grona swoich zwolenników. Ma to szczególne znaczenie w przypadku przywództwa partyjnego, które wymaga od lidera nie tylko uzyskania społecznego poparcia, ale również aprobaty ze strony struktur członkowskich ugrupowania. Tym samym musi on łączyć ze sobą cechy przywódcy grupowego oraz transakcyjnego, charakteryzującego się nakłanianiem potencjalnych zwolenników do postępowania zgodnie z wolą lidera, w zamian za określone profity [Sielski 2008: 14]. Wpływa to na jeszcze większą chwiejność przywództwa partyjnego, szczególnie w przypadku ugrupowań charakteryzujących się brakiem jednolitego apelu programowego. Osobiste ambicje niektórych działaczy partyjnych oraz istnienie kilku frakcji wewnątrz partii mogą bowiem skutkować rozłamem i utworzeniem nowego ugrupowania [Krouwel, Lucardie 2008: 282]. Pojawienie się nowego konkurenta na scenie politycznej może wówczas skutkować nie tylko utratą pozycji przywódczej w samej partii, ale przede wszystkim spadkiem społecznego poparcia, czego konsekwencją może być utrata politycznej relewancji przez całe ugrupowanie.

Wybory przewodniczącego Platformy Obywatelskiej w 2013 roku

Powołanie J. Gowina na stanowisko ministra sprawiedliwości w listopadzie 2011 roku wywołało wiele kontrowersji. Wynikały one z dwóch kwestii: braku prawniczego wykształcenia oraz konserwatywnych poglądów w kwestiach obyczajowych. Według części komentatorów politycznych mogły one negatywnie wpłynąć na sposób sprawowania resortowych obowiązków. W czasie pełnienia funkcji Gowin wielokrotnie prezentował odmienne stanowisko względem partii i rządu (szczególnie w kwestiach światopoglądowych oraz kształtu systemu emerytalnego). Nawoływał również do powrotu do konserwatywno-liberalnych idei leżących u podstaw Platformy Obywatelskiej. Różnice zdań wewnątrz partii rządzącej wpłynęły na większe zainteresowanie medialne Gowinem, a to z kolei spowodowało stały wzrost jego rozpoznawalności i zaufania społecznego [BS/162/2011; BS/85/2013]. Minister sprawiedliwości umocnił także swoją pozycję w strukturach partii, stając na czele prawicowej frakcji wewnątrz PO. Zagrożenie dla utrzymania spójności ugrupowania oraz brak dyscypliny partyjnej skutkowało usunięciem Gowina z rządu i powołaniem na jego miejsce M. Biernackiego pod koniec kwietnia 2013 roku [*Gowin odwołany. Tusk: Stwarzał sytuacje coraz trudniejsze do obrony*].

Rosnące ambicje Gowina uwidoczniły się kilka miesięcy później podczas wyborów na stanowisko przewodniczącego Platformy Obywatelskiej.

Po raz pierwszy w historii partii jej szef miał zostać wyłoniony w wyborach powszechnych przez wszystkich członków posiadających czynne prawo wyborcze¹. Zgodnie z przyjętą uchwałą Rady Krajowej PO wybór ten miał nastąpić bezwzględną większością głosów, a samo głosowanie miało odbyć się zarówno korespondencyjnie, jak i za pośrednictwem Internetu. Z możliwości głosowania korespondencyjnego członkowie PO mogli korzystać od 17 lipca do 19 sierpnia, natomiast w przypadku głosowania elektronicznego swój głos mogli oddawać pomiędzy 1 a 6 sierpnia 2013 roku [Uchwała nr 1/29/2013 Rady Krajowej Platformy Obywatelskiej]. Chęć startowania w wyborach wyraziło dwóch kandydatów – D. Tusk i J. Gowin. Dla Gowina rywalizacja ta stanowiła nie tylko możliwość zostania liderem partii, ale przede wszystkim sposobność głoszenia własnych postulatów, m.in. powszechnych wybory szefów regionów i powiatów w partii, zmiany sposobu finansowania partii politycznych, wzmocnienia możliwości kontroli władzy przez obywateli oraz wprowadzenia jedno-mandatowych okręgów wyborczych [Gowin 2013].

Tocząca się wewnątrzpartyjna rywalizacja ograniczała się głównie do narzędzi charakterystycznych dla kampanii bezpośredniej, przez co cieszyła się małym zainteresowaniem mediów. Strategie obu kandydatów opierały się na podróżowaniu po kraju i wizytowaniu lokalnych struktur. Nie zdecydowano się natomiast na zorganizowanie debaty kandydatów, na co wpływ miała przede wszystkim dbałość o medialny wizerunek Platformy jako partii spójnej wewnątrz.

Wyniki wyborów ogłoszono 23 sierpnia 2013 roku. Przewodniczącym PO, co nie było dla nikogo zaskoczeniem, ponownie został D. Tusk, który otrzymał 79,58% głosów (16 028). J. Gowina poparło natomiast 20,42% uczestniczących w głosowaniu (4 114). Łącznie oddano 21 800 głosów, z czego 1 658 było nieważnych. Frekwencja wyniosła jedynie 51,12%, co można tłumaczyć terminem, w jakim odbywało się głosowanie (okres urlopowy). Jednak ze względu na rosnące wpływy wewnętrznej opozycji D. Tusk zdecydował się na wcześniejsze przeprowadzenie wyborów.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników wyborów A. Biernat złożył wniosek o wykluczenie J. Gowina, J. Żalka i J. Godsona z partii². Na początku września 2013 roku były minister sprawiedliwości odszedł z Platformy Obywatelskiej. Na zwołanej konferencji prasowej ogłosił, że opuszcza szeregi partii, ponieważ nie zgadza się z polityką rządu w sprawie systemu

¹ W polskiej praktyce politycznej z taką sytuacją mieliśmy wcześniej do czynienia w 2012 roku, kiedy w tak przeprowadzonych partyjnych wyborach został wyłoniony przewodniczący SLD – Leszek Miller.

² Andrzej Biernat zapowiedział to już kilka tygodni wcześniej, kiedy politycy ci nie poparli rządowego projektu ws. finansów publicznych [*Biernat: możliwy wniosek o wyrzucenie Gowina, Godsona i Żalka z PO*].

emerytalnego. Sporo uwagi poświęcił również powrotowi do korzeni PO, co miało znaleźć odzwierciedlenie w pobudzaniu oddolnych inicjatyw obywatelskich. Decyzja Gowina była niejako wyprzedzeniem decyzji zarządu Platformy o jego usunięciu z partii [*Jarosław Gowin: Odchodzę z PO*]. W tym czasie Centrum Badań Opinii Społecznej przeprowadziło badanie pozwalające oszacować potencjał wyborczy hipotetycznej partii, której liderem byłby J. Gowin. Wstępne poparcie zadeklarowało wówczas 7% wyborców, w dużej mierze zwolenników Prawa i Sprawiedliwości [BS/128/2013].

Kilka tygodni po opuszczeniu szeregów PO J. Gowin rozpoczął akcję Godzina dla Polski. Za pośrednictwem strony internetowej zainteresowani mogli się zarejestrować i zadeklarować, ile czasu mogą poświęcić pracy na rzecz kraju. Portal służył również zgłaszaniu inicjatyw obywatelskich oraz umożliwiał współpracę i wymianę doświadczeń pomiędzy członkami stowarzyszenia.

W tym samym czasie odbyła się również pierwsza konwencja, na której Gowin stanowczo stwierdził, że utworzenie przez niego własnej partii politycznej jest kwestią odległą. Zaprezentowano wówczas także wartości, wokół których będzie się koncentrował program ruchu społecznego stworzonego wokół Gowina: praca, rodzina, wolność, tradycja, solidarność [*Gowin w Krakowie: najpierw ruch społeczny „Godzina dla Polski”, potem partia polityczna*].

Społeczny odbiór wyborów na przewodniczącego PO

Społeczna ocena politycznych realiów różni się zwykle od tej formułowanej przez aktorów politycznych. Podobnie było w przypadku postrzegania odpowiedniego kandydata na przywódcę partii rządzącej. Bezpośrednio po ogłoszeniu kandydatów na stanowisko przewodniczącego partii przeprowadzono sondaż, w którym większość respondentów uznała, że J. Gowin byłby lepszym szefem Platformy Obywatelskiej niż D. Tusk [*Sondaż dla „Faktów” TVN. Polacy wolą Gowina od Tuska jako szefa PO*]. Może to oznaczać, że część polskiego elektoratu oczekuje zmian personalnych w szeregach PO.

Prezentowane badania miały na celu sprawdzenie aprobaty dla przywódczej pozycji D. Tuska w macierzystym ugrupowaniu oraz społecznego odbioru wyborów na stanowisko przewodniczącego PO. Były one przeprowadzone na przełomie listopada i grudnia 2013 roku, a więc w okresie poprzedzającym utworzenie przez byłego ministra sprawiedliwości nowej inicjatywy na scenie politycznej – Polski Razem Jarosława Gowina.

W pierwszej kolejności analizie zostało poddane zdanie poszczególnych elektoratów partyjnych na temat pozycji przywódczej D. Tuska w strukturach Platformy Obywatelskiej (tabela 1). Warto zauważyć, że niezależnie od

zadeklarowanej identyfikacji partyjnej wyborcy nie widzą zagrożenia dla przywództwa obecnego premiera w macierzystym ugrupowaniu.

Wśród wyborców Platformy Obywatelskiej odsetek osób, które nie postrzegają D. Tuska jako niekwestionowanego lidera tej partii (sumując odpowiedzi kateryczne i warunkowe) wynosi zaledwie 1,2%. Wynika z tego, że ta grupa elektoratu jest usatysfakcjonowana jego stylem przywództwa. Co ciekawe podobna tendencja utrzymuje się na stałym poziomie od kilku lat. W badaniach Łukasza Tomczaka [2011: 196] przeprowadzonych przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi grupa niezadowolonych z partyjnego przywództwa D. Tuska wśród zwolenników PO wynosiła 4,6%.

Do osób najsilniej kontestujących przywództwo D. Tuska należą wyborcy Prawa i Sprawiedliwości oraz Twojego Ruchu. Wynik ten nie jest niespodzianką z racji tego, że elektorat partii J. Kaczyńskiego charakteryzuje się również zdecydowanie najwyższym poziomem niezadowolenia z działalności Tuska jako premiera [BS/159/2013]. W przypadku wyborców Twojego Ruchu taka opinia może się natomiast wiązać z wydarzeniami z 2010 roku, kiedy to J. Palikot, podważając przywódczą pozycję Tuska, opuścił szeregi PO i utworzył własną formację polityczną.

Tabela 1. *Donald Tusk jest niekwestionowanym liderem Platformy Obywatelskiej* - rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do wyborów do sejmu, gdyby odbywały się w najbliższą niedzielę.

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Platforma Obywatelska	ilość	111	52	15	1	1	180
	procent	61,7	28,9	8,3	0,6	0,6	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	21	22	13	4	1	61
	procent	34,4	36,1	21,3	6,6	1,6	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	ilość	70	77	33	16	14	210
	procent	33,3	36,7	15,7	7,6	6,7	100,0
Twój Ruch	ilość	32	11	6	7	1	57
	procent	56,1	19,3	10,5	12,3	1,8	100,0
Sojusz Lewicy Demokratycznej	ilość	40	32	14	3	1	90
	procent	44,4	35,6	15,6	3,3	1,1	100,0
Inne	ilość	64	49	23	6	7	149
	procent	43,0	32,9	15,4	4,0	4,7	100,0
Nie głosował(a) bym	ilość	84	122	59	16	11	292
	procent	28,8	41,8	20,2	5,5	3,8	100,0

Podobnie przedstawiają się wyniki w tej kwestii w kontekście deklarowanych poglądów ideologicznych (tabela 2). Wyborcy sytuujący się po prawej stronie sceny politycznej są bardziej sceptyczni wobec pozycji D. Tuska jako lidera partyjnego. Można przypuszczać, że w skład tej grupy wchodzi przede wszystkim wyborcy PiS. Brak zagrożenia dla przywództwa Tuska w macierzystym ugrupowaniu deklaruje najczęściej elektorat centrowy (86,4% uważa, że premier jest niekwestionowanym liderem PO), co również nie dziwi, gdyż większość elektoratu PO uznaje się za wyborców centrowych bądź centroprawicowych [Turska – Kawa, Wojtasik 2010: 134].

Tabela 2. *Donald Tusk jest niekwestionowanym liderem Platformy Obywatelskiej* – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do poglądów ideologicznych.

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Lewica	ilość	107	73	26	9	4	219
	procent	48,9	33,3	11,9	4,1	1,8	100,0
Centrum	ilość	83	63	10	10	3	169
	procent	49,1	37,3	5,9	5,9	1,8	100,0
Prawica	ilość	150	127	52	16	18	363
	procent	41,3	35,0	14,3	4,4	5,0	100,0
Nie wiem/nie potrafię określić	ilość	82	102	75	18	11	288
	procent	28,5	35,4	26,0	6,3	3,8	100,0

W następnej kolejności analizie poddano reakcję poszczególnych elektoratów partyjnych na tezę głoszącą, że J. Gowin stanowił realną alternatywę dla D. Tuska na stanowisku przewodniczącego partii (tabela 3). Największymi zwolennikami tego stanowiska były elektoraty PiS i „innych partii” (Solidarna Polska, Polska Jest Najważniejsza, Prawica RP oraz Kongres Nowej Prawicy). Taki wynik nie jest zaskoczeniem, gdyż konserwatywny światopogląd J. Gowina jest bliższy profilom ideologicznym tych ugrupowań niż poglądy premiera. Może to oznaczać, że część wyborców tych ugrupowań przeniosłaby swoje wyborcze preferencje na PO w przypadku ewentualnej zmiany przywództwa. Zastanawiające jest natomiast poparcie dla tej tezy wśród wyborców koalicyjnego PSL. Może to być spowodowane negatywną recepcją współpracy tej formacji z partią rządzącą oraz wysokim przywiązaniem do wartości katolickich [Marzec 2010: 248] wśród tej grupy elektoratu.

Na przeciwnym biegunie plasuje się elektorat PO. Co drugi wyborca tego ugrupowania uważa, że J. Gowin nie stanowił realnej alternatywy dla D. Tuska. Wynik ten potwierdza niezagrożoną pozycję premiera w macierzystym ugrupowaniu oraz akceptację zwolenników PO dla jego stylu partyjnego przywództwa.

Ciekawe wnioski przynosi analiza odpowiedzi wyborców, którzy nie mają sprecyzowanego zdania na temat rywalizacji Gowin-Tuska. Okazuje się bowiem, że w grupie tej znajduje się niemal jedna trzecia polskiego elektoratu, bez względu na autoidentyfikacje partyjne. Może to oznaczać, że wybory przewodniczącego PO nie były ani interesujące, ani zrozumiałe dla dużej części społeczeństwa.

Tabela 3. *Jarosław Gowin stanowił realną alternatywę dla Donalda Tuska na stanowisku przewodniczącego PO - rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do wyborów do sejmu, gdyby odbywały się w najbliższą niedzielę.*

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Platforma Obywatelska	ilość	12	38	42	44	44	180
	procent	6,7	21,1	23,3	24,4	24,4	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	4	18	18	18	3	61
	procent	6,6	29,5	29,5	29,5	4,9	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	ilość	28	41	68	42	31	210
	procent	13,3	19,5	32,4	20,0	14,8	100,0
Twój Ruch	ilość	3	15	16	15	8	57
	procent	5,3	26,3	28,1	26,3	14,0	100,0
Sojusz Lewicy Demokratycznej	ilość	4	14	27	32	13	90
	procent	4,4	15,6	30,0	35,6	14,4	100,0
Inne	ilość	17	34	45	31	22	149
	procent	11,4	22,8	30,2	20,8	14,8	100,0
Nie głosował(a) bym	ilość	22	50	139	55	26	292
	procent	7,5	17,1	47,6	18,8	8,9	100,0

Przedmiot analizy stanowiło również ustosunkowanie się do potencjalnego przywództwa J. Gowina w PO w odniesieniu do deklarowanych poglądów ideologicznych (Tabela 4). Wyniki analizy potwierdzają wcześniejsze ustalenia. Po raz kolejny okazuje się bowiem, że elektorat plasujący się po prawej stronie skali lewica-prawica przychylniej odnosi się do J. Gowina niż wyborcy lewicowi i centrowi.

Tabela 4. *Jarosław Gowin stanowił realną alternatywę dla Donalda Tuska na stanowisku przewodniczącego PO - rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do poglądów ideologicznych.*

		Zdecydowanie tak	Raczej tak	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Razem
Lewica	ilość	16	38	56	66	43	219
	procent	7,3	17,4	25,6	30,1	19,6	100,0
Centrum	ilość	8	34	49	49	29	169
	procent	4,7	20,1	29,0	29,0	17,2	100,0
Prawica	ilość	43	80	92	88	60	363
	procent	11,8	22,0	25,3	24,2	16,5	100,0
Nie wiem/nie potrafię określić	ilość	23	58	158	34	15	288
	procent	8,0	20,1	54,9	11,8	5,2	100,0

Zakończenie

Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają, że według polskich wyborców D. Tusk jest niekwestionowanym liderem PO. Wpływa na to zapewne pozytywna recepcja jego partyjnego przywództwa, którą potwierdzają kolejne wyborcze sukcesy zapoczątkowane zwycięstwem w wyborach parlamentarnych 2007. Szczególnie wysokie poparcie dla partyjnego przywództwa premiera notowane jest w grupie zwolenników PO. Dziewięciu na dziesięciu wyborców tego ugrupowania nie wyobraża sobie zmiany na czele struktur partyjnych. Stanowi to potwierdzenie faktu, że polskie społeczeństwo bez względu na wyborcze preferencje oczekuje silnego przywództwa, a sama partia identyfikowana jest właśnie z jej liderem [Peszyński 2012: 191].

Na początku grudnia 2013 roku J. Gowin powołał do życia własne ugrupowanie – Polskę Razem, próbując tym samym zdyskontować swoje społeczne poparcie oraz dobry wynik osiągnięty w wyborach na przewodniczącego PO. J. Gowin powielił tym samym schemat innych secesjonistów, którzy po konflikcie z macierzystą partią zdecydowali się założyć własną formację, a więc M. Jurka, P. Kowala, Z. Ziobry czy J. Palikota. Jedynie temu ostatniemu udało się wprowadzić swoją formację na arenę parlamentarną. Przeprowadzone badania oraz wyniki tegorocznej elekcji do Parlamentu Europejskiego skłaniają do negatywnej oceny szans ugrupowania Gowina na powtórzenie sukcesu Ruchu Palikota z wyborów parlamentarnych 2011. Po pierwsze, Polska Razem nie generuje takiej możliwości przejęcia elektoratu innych partii jak partia Palikota³. Przeprowadzone badania wskazują na wąskie grono zwolen-

³ Jak wskazują Mikołaj Cześnik, Michał Kotnarowski i Radosław Markowski [2012: 321] sukces Ruchu Palikota był możliwy dzięki pozyskaniu elektoratu istniejących partii – Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

ników Gowina wśród wyborców PO, co znacząco utrudnia wygenerowanie poparcia potrzebnego do uzyskania parlamentarnej reprezentacji. Po drugie, błędem J. Gowina wydaje się być włączenie do swoich struktur przedstawicieli rozwiązanego ugrupowania Polska Jest Najważniejsza. Polska Razem utraciła tym samym ważną broń w politycznej rywalizacji, a więc możliwość wykazania swojej personalnej i organizacyjnej odrębności względem ugrupowań od lat tworzących polski system partyjny. Ponadto, identyfikowanie P. Kowala, M. Migalskiego czy A. Bielana z funkcjonowaniem w strukturach PiS mogło znacząco ograniczyć i tak niewystarczające poparcie dotychczasowego elektoratu PO. Po trzecie, szanse Polski Razem wydają się być ograniczone liczebnością wyborców o poglądach konserwatywno-liberalnych. Tegoroczna elekcja do Parlamentu Europejskiego pokazała również, że ta grupa elektoratu (szczególnie jej najmłodszy członkowie) w większym stopniu popiera Kongres Nowej Prawicy, utożsamiany z wyrazistym liderem J. Korwin-Mikkem. Wydaje się, że w obliczu porażki w wyborach do PE oraz stopniowego wycofywania się z życia politycznego części członków ugrupowania szanse na przetrwanie PRJG w obecnej formie są niewielkie. Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem wydaje się więc wchłonięcie Gowina i jego zwolenników przez inną partię pravicową. Stanowiłoby to potwierdzenie „niepogody dla secesjonistów”, panującej obecnie na prawej stronie polskiej sceny politycznej.

Bibliografia

- Biernat: możliwy wniosek o wyrzucenie Gowina, Godsona i Żalka z PO*
<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/biernat-mozliwy-wniosek-o-wyrzucenie-gowina-godsona-i-zalka-z-po/w3mem> (25.05.2014).
- BS/162/2011, *Zaufanie do polityków w listopadzie*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa.
- BS/85/2013, *Zaufanie do polityków w czerwcu*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa.
- BS/159/2013, *Stosunek do rządu w listopadzie*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa.
- BS/124/2014, *Poparcie dla hipotetycznej partii Jarosława Gowina*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa.
- Cześnik Mikołaj, Kotnarowski Michał, Markowski Radosław (2012), *Kto głosował na Ruch Palikota? Analiza elektoratu na podstawie danych Polskiego Generalnego Studium Wyborczego*, „Studia Polityczne”, nr 29.
- Gowin Jarosław (2013), *O potrzebie partii republikańskiej*, „Rzeczpospolita”, 19.08.
- Gowin w Krakowie: najpierw ruch społeczny „Godzina dla Polski”, potem partia polityczna*
http://www.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_www.pap.pl&_PageID=1&s=infopakiet&dz=kraj&idNewsComp=&filename=&idnews=127120&data=&status=biezace&_Checksum=1963828393 (25.05.2014).
- Gowin odwołany. Tusk: Stwarzał sytuacje coraz trudniejsze do obrony*, <http://www.rp.pl/artukul/1004787.html> (25.05.2014).
- Jakubowska Urszula (2001), *Czym jest przywództwo polityczne?* [w:] T. Bodio (red.), *Przywództwo polityczne*, „Studia Politologiczne”, vol. 5.

- Jarosław Gowin: Odchodzę z PO, http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1554659,1_jaroslaw-gowin-odchodze-z-po.read (25.05.2014).
- Krouwel André, Lucardie Paul (2008), *Waiting in the Wings: New Parties in the Netherlands*, „Acta Politica”, vol. 43 (2).
- Marmola Maciej, Olszanecka Agata (2013), *Spoleczny odbiór Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro*, „Political Preferences”, nr 5/2013.
- Marzec Magdalena (2010), *Uczestnictwo Polaków w praktykach religijnych i ich ocena roli Kościoła w życiu publicznym*, „Preferencje Polityczne” nr 1/2010.
- MacGregor Burns James (1995), *Władza przywódcza* [w:] *Władza i społeczeństwo: antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybór i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
- Peszyński Wojciech (2012), *Personalizacja politycznych preferencji*, „Preferencje Polityczne”, nr 3/2012.
- Sielski Jerzy (2008), *Typologia podmiotów polityki ze względu na zasięg wpływu*, [w:] J. Sielski, M. Czerwiński (red.), *Partie polityczne – przywództwo partyjne*, Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Sondaż dla „Faktów” TVN. Polacy wolą Gowina od Tuska jako szefa PO <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sondaz-dla-faktow-tvn-polacy-wola-gowina-od-tuska-jako-szefa-po,337513.html> (25.05.2014).
- Tomczak Łukasz (2011), *Przywódcy polskich partii politycznych*, „Preferencje Polityczne”, nr 2/2011.
- Turska – Kawa Agnieszka, Wojtasik Waldemar (2010), *Struktura społeczna oraz preferencje partyjne w układzie autoidentyfikacji lewica-prawica*, „Preferencje Polityczne” nr 1/2010.
- Uchwała nr 1/29/2013 Rady Krajowej Platformy Obywatelskiej http://www.platforma.org/pliki/65/porp_rk_uchwala_rk_nr_1_29_2013_w_spr_regulaminu_wyborow_powszechnych_przewodnic.pdf (25.05.2014).
- Wiatr Jerzy Józef (2008), *Przywództwo polityczne. Studium politologiczne*, Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Żukiewicz Przemysław (2011), *Przywództwo polityczne: teoria i praktyka*, Warszawa: Wyd. Difin.